

Adam Witold Wysocki, Wolnomularz Polski, nr 42, marzec-kwiecień 2004

W maju 2004, a więc już za niewiele dni Polska będzie nowym członkiem Unii Europejskiej. Za jednością Europy, z naszym w niej, polskim udziałem opowiedzieli się oficjalnie, na specjalnej konferencji, wolnomularze Wielkiego Wschodu Polski. O ile nam wiadomo podziela stanowisko takie większość wolnomularzy polskich, będących członkami innych obediencji i organizacji masońskich działających w naszym kraju. W dyskusjach na ten temat które w różnych formach toczyły się w naszych środowiskach, co zrozumiałe, nie zabrakło przy większościowej zdecydowanej aprobacie, także różnych głosów krytycznych. Dotyczyły one w szczególności form przekazu samej idei zjednoczenia europejskiego.

Nie tylko w mediach dominowały bowiem głównie sprawy i problemy gospodarcze. Mniej mówiło się o wartościach ideowych. Pomijam tu spory na temat potrzeby czy nie potrzeby „invocatio dei” w projekcie Konstytucji Europejskiej, oraz akcentowania chrześcijańskich korzeni jednoczącej się wspólnoty europejskiej.

Jako głównych „ojców” samej idei wskazywano Schumana i innych twórców zachodnio-europejskiej „Wspólnoty Węgla i Stali”. A nikt, albo też prawie nikt, przynajmniej u nas, nie przypomniał o tym, że na wiele lat przed Schumanem był i działał w okresie międzywojennym Aristid Briand, wybitny polityk i mąż stanu, który wspólnie z szerokim gronem współczesnych mu wolnomularzy różnych rytów i obrządków stworzył inicjatywę budowy Paneuropy.

Idea paneuropejska zyskiwała sobie zwłaszcza na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia coraz bardziej rosnącą popularność. W Polsce wspierał ideę budowy Paneuropy, między innymi znakomity historyk i dyplomata Emil Kipa, wieloletni konsul generalny RP w Hamburgu, działacz wolnomularstwa niemieckiego i austriackiego, w latach 1929-31 prezydent Polskiej Grupy Narodowej Uniwersalnej Ligi Masońskiej UFL. Dlatego też, między innymi, warto chyba przypomnieć, że już na wiele lat przed powstaniem współczesnej Unii Europejskiej, do której wstępujemy - już dokładnie 1 października 1923 powstała Unia Paneuropejska. Powstała ona jako organizacja poza-rządowa, ponad istniejącymi wówczas podziałami politycznymi, ustrojowymi, narodowościowymi czy wyznaniowymi.

Pamiętajmy o Paneuropie

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Wtorek, 18 Luty 2020 00:00 -

Warto przypomnieć, że już w dokumencie założycielskim tej Unii Paneuropejskiej podkreśla się zasadę respektowania jak najściślejszej autonomii wszystkich organizacji narodowych, opowiadających się za utworzeniem wspólnej, Federacji państw europejskich.

Utworzona na platformie takiego porozumienia Unia Paneuropejska, podzielona była na Sekcje (Grupy) Narodowe, które tworzyły własne, narodowe komitety i wybierały własnego prezydenta. Prezydenci krajowi tworzyli wspólną Radę, na czele z Prezydentem Ruchu Paneuropejskiego. Jako pierwszy, objął tę funkcję Aristide Briand. I to pod jego przewodnictwem, uchwalony został 5 października 1923 roku w Wiedniu, Statut o charakterze Konstytucyjnym. Sądzę, że z uwagi na historyczne znaczenie tego dokumentu, a także ze względu na nasuwające się skojarzenia z tak aktualną obecnie dyskusją nad nową Konstytucją Europejską - warto tu przypomnieć najważniejsze punkty.

Oto jakie zasady przyjął w roku 1923 Pierwszy Kongres Wiedeński Ruchu Paneuropejskiego:

1. Ruch Paneuropejski jest ponadpartyjnym ruchem masowym, służącym jednoczeniu Europy.
2. Unia Paneuropejska jest nosicielem Ruchu Paneuropejskiego.
3. Celem Ruchu Paneuropejskiego jest zjednoczenie wszystkich państw europejskich, które takiego zjednoczenia pragną i zjednoczyć się mogą, aby stworzyć jeden polityczno-gospodarczy związek państw, na gruncie równouprawnienia i pokoju.
4. Światowo-politycznym programem Ruchu Paneuropejskiego jest zasada przyjaźielskiej współpracy z Ligą Narodów, oraz z innymi, pozaeuropejskimi kontynentami.
5. Unia Paneuropejska powstrzymuje się od jakiegokolwiek mieszania się do problemów wewnątrzpolitycznych.
6. Unię Paneuropejską tworzą państwa. W każdym państwie istnieje samodzielny Komitet,

Pamiętajmy o Paneuropie

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Wtorek, 18 Luty 2020 00:00 -

autonomicznie finansowany. Centralne Biuro Unii Paneuropejskiej mieści się w Wiedniu, koordynując związki z członkami Unii w poszczególnych państwach.

7. Symbolem Unii jest Czerwony Krzyż na złotej tarczy słońca.

Na pierwszym Kongresie Unii uchwalono także następujące, główne kierunki działania Ruchu Paneuropejskiego.

Ruch Paneuropejski domaga się:

1. Utworzenia Europejskiej Wspólnoty Państw, opartej na zasadach wzajemnej gwarancji równouprawnienia, bezpieczeństwa oraz samodzielności wszystkich państw europejskich.

2. Powołanie Europejskiego Trybunału Federalnego, do rozwiązywania konfliktów między państwami europejskimi.

3. Powołania Europejskiego Sojuszu Wojskowego oraz wspólnej floty powietrznej dla zabezpieczenia pokoju, przy równoczesnej polityce rozbrojenia.

4. Stopniowego tworzenia Europejskiego Związku Celnego.

5. Wspólne otwarcie należących do państw europejskich obszarów kolonialnych.

6. Powstania wspólnej waluty europejskiej.

7. Dbłości o narodową kulturę wszystkich państw europejskich, jako podstawy dla tworzenia

europejskiej wspólnoty kulturalnej.

8. Zabezpieczenie wszystkich europejskich mniejszości narodowych i religijnych przed wynarodowieniem oraz prześladowaniami.

9. Współdziałania Europy z innymi ugrupowaniami ludnościowymi w ramach Związku Narodów, obejmującego Cały Świat.

Wydaje mi się, że lektura obu tych dokumentów uchwalonych w roku 1923 warta jest uwagi również i dzisiaj. z takim to programem w ręku Aristide Briand ruszył do wielkiego politycznego tournée po całej ówczesnej Europie. Klimat dla idei paneuropejskiej okazał się jednak wkrótce niezbyt sprzyjający. A z czasem nawet zdecydowanie wrogi. I to z różnych przyczyn, zarówno ideologiczno-politycznych, jak i ekonomicznych. Narastający kryzys gospodarczy. Rosnące bezrobocie, wyraźna niechęć i nieufność wobec tej idei ze strony Watykanu, a nade wszystko rosnące z każdym rokiem wpływy ruchów narodowo-prawicowych, nie mówiąc o zdecydowanie już totalitarnych siłach faszystowsko-hitlerowskich czy stalinowsko-komunistycznych na różnych krańcach ówczesnej, podzielonej Europy.

Przykładem tego rodzaju negatywnych wydarzeń były zwłaszcza Niemcy, które w miarę jak rosły wpływy Hitlera coraz bardziej odżegnowały się od idei paneuropejskiej. Tam właśnie wydano pierwszy nakaz konfiskaty nie tylko pisma „Paneuropa”, ale całej bardzo dotąd bogatej literatury propagującej tę ideę. w ślad za tą szykaną, poszły, zresztą nie tylko w Niemczech, prześladowania w o wiele ostrzejszych formach. Od różnych form nagonki na „Paneuropejczyków” nie była wolna także republikańska Francja. Aristide Briand szczęśliwie tych czasów sam nie doczekał. A inni współtwórcy i działacze pierwszej Unii Paneuropejskiej? Wielka szkoda, że w dniach tak szybko ostatnio rosnących procesów integracji europejskiej nikt, lub prawie nikt dzisiaj już o nich nie pamięta...

Opracował: Janusz Baranowski - Tatar Polski, twórca Solidarności, potomek Powstańców Styczniowych, Legionistów, Generałów, Harcerzy, Szarych Szeregów, Żołnierzy Wyklętych